



pytania te miały charakter retoryczny. Ludzie, którzy szli do Jana na pustynię i przyjmowali z jego rąk chrzest, manifestowali swój podziw dla osoby Jana Chrzciciela i aprobatę dla nauk, które głosił. A treścią tych nauk było wezwanie do nawrócenia oraz zapowiedź rychłego spełnienia obietnic mesjańskich. Trzeba było aż amfiteatru pustyni, by głos Jana stał się wystarczająco donośny. Dzięki jego postudze w uszach rodaków zaczęły rozbrzmiewać z nową mocą pełne nadziei Słowa proroka Izajasza: „Niech

się rozweseli pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie!... Oto wasz Bóg... On sam przychodzi, aby was zbawić”. I chociaż już przyszedł, chociaż w skali uniwersalnej odkupienie ludzkości już się dokonało, chociaż na ekranie prawie dwutysiącletniej historii Kościoła tak czytelne wydają się oznaki urzeczywistniania się Królestwa Bożego na ziemi oraz zbawczej obecności Boga pośród swego ludu, wciąż na nowo przeżywamy swój nowotestamentalny już Adwent, oczekując powtórnego przyjścia Chrystusa. Jeszcze w czasach apostoelskich wydawało się, że na to powtarne przyjście nie trzeba będzie długo czekać: „Bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie” – radził św. Jakub Apostoł. Dziś już wiemy, że nie wystarczy czekać. Przyjście to może przyspieszyć tylko nasza z Bogiem współpraca, co roku wspierana doświadczeniem adwentowej pustyni.



○○○ OPOWIADANIE O KOŚCIELE ○○○

Pewnemu chrześcijaninowi śniło się, że umarł i że po śmierci został zaprowadzony przez anioła do wiecznych przybytków. I oto znalazł się we wspaniałej świątyni. Z uznaniem podziwiał wspaniałą architekturę. Nagle jednak odkrył w sklepieniu brzydką dziurę. Wyglądało na to, że ktoś naumyślnie wytrącił brakujący kamień. Anioł wyjaśnił mu szybko: „- Dziura ta jest twoim dziełem. Bóg wyznaczył cię, abys naprawił tę szkodę, ale ty masz inne rzeczy w głowie i ani myślisz o wypełnieniu swoich obowiązków!”. W tym momencie obudził się spocony chrześcijanin i postanowił, że od tej pory nie będzie już narzekał i biadolił na swoją parafię, lecz weźmie się rzetelnie do współpracy, aby naprawić uczynione zniszczenia”.

○○○ MINI LEKSYKON – SŁOWO KOŚCIELNE NA „N” ○○○

†∞†∞† ZNACZENIE SŁÓW: MARYJA NIEPOKALANA †∞†∞†

Maryja Niepokalana. Co oznacza słowo Niepokalane? Oczywiście jego podstawowe znaczenie można wyjaśnić za pomocą słów: bez zmazy, czyli bez winy, pozbawione wad. Maryja od momentu poczęcia została uwolniona od jakiegokolwiek grzechu. Istniała w umyśle Boga od samego początku, jako doskonały wzór tego, czym powinna być ludzkość. Można by powiedzieć, że Bóg

Stwórca tak ukochał swoje stworzenie, że stworzył Niepokalaną. Już w IV wieku Św. Augustyn z Hippony uznawał, że Matka Chrystusa była wyłączona spod wpływu jakiegokolwiek grzechu. Dowodził, że choć wszyscy ludzie poddani są grzechowi pierworodnemu, Maryja jest oczywistym wyjątkiem.

W 1830 roku młoda francuska zakonnica Katarzyna Laboure otrzymała nakaz szerzenia Niepokalanego Poczęcia Maryi w objawieniu tzw. cudownego medalika. Na medaliku widoczna jest postać Matki Bożej i widnieje tam napis: «O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy». Matka Boża mówiła do siostry Katarzyny: „Wybijcie medal na wzór obrazu, który ci przedstawiłam. Wszyscy, którzy go będą nosić poświęcony, otrzymają wiele Łask, zwłaszcza jeśli go nosić będą zawieszony na szyi – z wiarą”. Katarzyna Laborue nigdy nie chodziła do szkoły. O swoim objawieniu oraz o otrzymanym poleceniu zawiadomiła spowiednika – ojca Aladela. Ten nie chciał sam decydować, ale poradził się arcybiskupa Paryża. Arcybiskup po wstępnym zbadaniu sprawy orzekł, że nie widzi w tym nic, co sprzeciwiałoby się nauce katolickiej. Wybito więc 1500 pierwszych medalików. Ludzie otrzymywali tyle Łask nosząc ten medalik, że zaczęto nazywać go „cudownym medalikiem”. A w ciągu 10 lat w samym tylko Paryżu wybito w różnych wielkościach ponad 60 milionów jego egzemplarzy. W 1858 r. Matka Boża objawiła się 14 letniej dziewczynce Bernadecie Soubirous we Francji w Lourdes. Piękna Pani, bo tak ją nazywa ta biedna dziewczynka ukazała się aż 18 razy.

A w 16 objawianiu, które miało miejsce w Święto Zwiastowania (25 marca) – Matka Boża na pytanie Bernadetty, jak ma na imię odpowiedziała: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”. Bernadetta Soubirous nie umiała czytać ani pisać i nic z tego zupełnie nie rozumiała. Miejscowy proboszcz był w szoku, bo zdawał sobie sprawę, że ta biedna dziewczynka nie mogła sobie tego wymyślić, ponieważ, nie wiedziała nic o dogmacie ogłoszonym 4 lata wcześniej przez papieża. Za uzasadnienie biblijne prawdy o niepokalanym Poczęciu Maryi – służą już Słowa archanioła Gabriela „pełna Łaski”, skierowane do Niej podczas zwiastowania. Mówią one, że w duszy Maryi nie ma miejsca na grzech, skoro jest wypełniona Łaską Boga. Dziewięć miesięcy przed Bożym Narodzeniem Kościół obchodzi umownie Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, przypominając doniosłą chwilę, kiedy Maryja, posłuszna wezwaniu Nieba, godzi się zostać Matką obiecanego Zbawiciela. **Niepokalane Poczęcie bywa często mylone z dziewiczym poczęciem Jezusa z Maryi. Tymczasem chodzi o poczęcie Maryi! Kościół wierzy, że przyszła Matka Wcielonego Syna Bożego została zachowana od grzechu pierworodnego. Od pierwszej chwili swojego istnienia (czyli już w łonie matki) była "pełna Łaski".**

